

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDAŃSK, WTOREK, DNIA 10 MAJA 1949 R.

Nr 128 (688)

PRZEMÓWIENIE PREMIERA
CYRANKIEWICZA NA ZA-
KOŃCZENIE „TYGODNIA O-
ŚWIATY, KSIĄŻKI I PRA-
SY“ Str. 2
OBROŃCY FRANCO — WRO-
GOWIE ONZ Str. 2
KSIĄŻKI MIĘDZY LUD —
BIBLIOTEKI DLA WSI WOJ.
GDAŃSKIEGO Str. 3

Zakończenie pierwszego kursu w Centralnej Szkole PZPR

LÓDŹ (PAP) W Centralnej Szkole PZPR w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego kursu szkoleniowego aktywu partyjnego PZPR. Na uroczystości tę przybyli: przewodniczący KC PZPR tow. Bolesław Bierut, członek biura politycznego KC PZPR — tow. Jakub Bermann, członkowie KC PZPR: kierownik Wydziału Szkolenia Partyjnego — tow. Gła Kozłowska i kierownik Wydziału Historycznego — tow. Tadeusz Daniszewski oraz przedstawiciele Komitetu Łódzkiego i Wojewódzkiego PZPR w Łodzi.

Po zapoznaniu się z życiem i pracą kursu tow. Bierut życzył absolwentom, by pogłębiali i przekazywali innym zdobytą na kursie wiedzę.

Dyr. szkoły tow. Budzińska omówiła obowiązki kadry partyjnej, po czym w imieniu absolwentów kursu przemówił tow. Skrzyński.

Uroczystość zakończyła uroczona część artystyczna, w której wystąpili wychowankowie Domu Dziecka w Helenówku oraz absolwenci kursu.

Robotnicy Wybrzeża witają Kongres Związków Zawodowych

Pracujący Gdyni z zapałem czynią przygotowania do mającego się odbyć w Warszawie II-go Kongresu Związków Zawodowych. We wszystkich zakładach pracy odbywają się zebrania, na których załogi zobowiązują się wykonać na czesć Kongresu wiele prac nie objętych planem produkcyjnym.

Statki polskie będą szybciej wyładowane

Robotnicy „Portorobu”, zatrudnieni w porcie gdynskim uczczą Kongres przyspieszeniem wyładunku polskich statków. Między innymi skrócą oni czas wyładunku towarów ze statków: „Lechistan”, „Kościszko”, „Gen. Walter” i wielu innych. Dzięki lepszemu organizacji pracy i zwiększonej w związku z tym wydajności robotnicy portowi wykonają przeładunek towarów z tych statków w czasie o połowę krótszym.

Szatnia i łazienka dla pracujących w przemyśle rybnym

Produkcja w przemyśle rybnym uzależniona jest od dostawy surowca, czyli od wyników codziennych połowów. Nie mogą więc w swojej inicjatywie zwiększyć produkcji przetworów rybnych w okresie przedkongresowym, pracownicy Centrali Rybnej w Gdyni zobowiązali się na czesć Kongresu usprawnić działalność w dziedzinie socjalnej i usunąć istniejące dotąd braki. Między innymi do dnia Kongresu uruchomiona zostanie przy zakładzie przetwórczym Centrali Rybnej szatnia i łazienka.

Remont domu na kolonie letnie dla dzieci

Związkowcy zatrudnieni w Zakładzie Opakowań Blaszanych Nr. 2 zobowiązali się na czesć Kongresu Związków Zawodowych darem dla dzieci. Do dnia Kongresu wyremontują oni i oddadzą do użytku budynek na kolonie letnie, położone w pięknej miejscowości Mikoszewie, gmina Drawna. Uzyskane z tego tytułu oszczędności wyniosą 200 tys. złotych.

Nowe ośrodki lekarskie

Pracownicy Oddziału Socjalnego Zjednoczenia Stoczni Polskiej w Gdańsku, postanowili zorganizować z dniem 1 lipca nieobjęte planem tegorocznej akcji socjalnej kolonie i półkolonie w powiecie Kartuskim. Z Ośrodka tego korzystają dzieci pracowników ZSP. Jednocześnie postanowili oni przyspieszyć o dwa miesiące rozpoczęcie budowy nowego ośrodka lekarskiego dla dzieci pracowników Stoczni.

Więcej obuwia

Zalogi robotnicze Fabryki Obuwia Nr 1 i 2 w Starogardzie oraz Fabryki Obuwia w Tezewie postanowiły w miesiącu maju br. podnieść produkcję o 5 proc. Poza tym pracownicy Fabryki Obuwia w Tezewie wykonają ponad plan 200 par obuwia.

ZSRR - niezawodnym obrońcą pokoju

Dzień Zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami manifestacją potęgi obozu antyimperialistycznego

MOSKWA (PAP). Uroczystości, obchody i zabawy ludowe w związku z 4-tą rocznicą kapitulacji Niemiec rozpoczęły się na terenie Zw. Radzieckiego już w wigilię dnia zwycięstwa, tj. 8-go maja.

O godz. 12 w centrum Moskwy na pl. Majakowskiego, odbył się start tradycyjnego biegu sztafetowego z udziałem 600 sportowców.

Po południu piękne bulwary wzdłuż rzeki Moskwy zapelnily się dziesiątkami tysięcy widzów, obserwujących wyścigi samochodowe i motocyklowe. Wieczorem ludność stolicy ZSRR bawiła się w licznych parkach.

W LENINGRADZIE 2 tysiące sportowców wystartowało do biegu sztafetowego szlakiem walki toczonych o przerwanie blokady miasta.

W KIJOWIE w ramach obchodów odbyło się uroczyste złożenie wieńców na mogile gen. Watutina, którego oddziały wyzwoliły Kijów w listopadzie 1943 r.

W SEWASTOPOLU, na szczycie góry Sapun — w miejscu najcięższych walk o miasto, u pod-

nóża Obelisku Zwycięstwa, odbył się wiec z udziałem 25 tys. mieszkańców Sewastopola i marynarzy floty czarnomorskiej.

Akademie, obchody, zabawy ludowe i imprezy sportowe odbyły się również w Mińsku, Rydze, Baku, Nowosybirsku, Charkowie, Magnitogorsku, Frundzie i innych miastach Zw. Radzieckiego.

Bitwa stalingradzka

— nowy film radziecki

W dniu 9 maja na ekranach radzieckich ukazał się nowy, monumentalny film „Bitwa Stalingradzka”.

Wieczorem na czesć Dnia Zwycięstwa, w Moskwie, w stolicach Republiki Związkowych a także w Kaliningradzie, Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odesie oddano 30 artyleryjskich salw honorowych.

Marszałek Sokołowski o Dniu Zwycięstwa

MOSKWA. PAP. Pierwszy wicepremier ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — Sokołowski, w artykule ogłoszonym w „Prawdzie” z okazji czwartej rocznicy kapitulacji Niemiec hitlerowskich, nawiązując do historycznych zwycięstw armii radzieckiej w czasie wojny, pisze:

„W toku ostatniej wojny armia radziecka wyzwoliła wiele narodów od tyranii faszystowskiej, umożliwiając im samym zdecydowanie o ustroju społecznym i państwowym.”

Przyczyniło się to do zwycięstwa sił demokratycznych w tych krajach i doprowadziło do likwidacji w nich reżimów reakcyjnych. Dzięki temu od obozu imperialistycznego odpadł szereg krajów, w których utworzono ustroj demokratyczny, gwarantują-

cy zwycięskie budownictwo socjalizmu”.

Przechodząc do zagadnień powojennych, marszałek Sokołowski stwierdza: „Naród radziecki realizuje 5-letnie powojenne w warunkach zastrzeżonej walki między obozem imperialistycznym a antyimperialistycznym. Oboz demokratyczny na czele ze Związkiem Radzieckim walczy o trwałą pokój i o bezpieczeństwo narodów, przeciwko antydemokratycznemu obozowi na czele ze St. Zjednoczonymi podlegającymi do nowej wojny. Jednakże polityka podlega czy wojennych skazana jest na flak.”

„Radzieckie siły zbrojne — pisze w konkluzji marszałek Sokołowski — z godnością wykonały swój obowiązek w latach wielkiej wojny w obronie ojczyzny. Nie ulega wątpliwości, że również w przyszłości z honorem bronie będą interesów państwowych naszego kraju i z powodzeniem wykonają wszystkie zadania, jakie postawi przed nimi rząd radziecki, partia bolszewicka i tow. Stalin”.

ROZKAZ

Marsz. Wasilewskiego

MOSKWA. PAP. Z okazji czwartej rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, marszałek Związku Radzieckiego Wasilewski wydał rozkaz dzienny, w którym podkreśla m. in. że pod kierownictwem partii bolszewickiej naród radziecki i jego siły

zbrojne w latach wielkiej wojny zadały śmiertelny cios imperializmowi niemieckiemu, obroniły wolność i niepodległość ojczyzny oraz wybawiły narody Europy od potworności niewoli faszystowskiej.

Rozkaz marszałka Wasilewskiego kończy się złożeniem hołdu pamięci bohaterów, którzy polegali w walkach o wolność i niepodległość Związku Radzieckiego.

W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). — Prasa czechosłowacka poświęca wiele miejsca 4-jej rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami i wyzwolenia przez armię radziecką Pragi. Dzienniki podkreślają historyczną rolę Związku Radzieckiego w wyzwoleniu narodów i w stworzeniu im warunków dla swobodnego i samodzielnego rozwoju.

W RUMUNII

BUKARESZA (PAP). Dzienniki rumuńskie zamieszczają

artykuły w związku z 4-tą rocznicą zwycięstwa nad agresorami hitlerowskimi.

„Zwycięstwo armii radzieckiej — pisze „Scanteia” — dowiodło, że nie ma na całym świecie takiej siły, która mogła zdławić niezwyciężony Związek Radziecki, nie ma takiej siły, która mogła przeszkodzić w utworzeniu jednolitego frontu narodów ze Związkiem Radzieckim na czele, prowadzącego walkę przeciwko imperializmowi o zwycięstwo pokoju i demokracji”.

W AUSTRII

WIEDEŃ (PAP). W związku z czwartą rocznicą wyzwolenia więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Mauthausen, odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybyli m. in. delegaci polscy: min. Rusinek oraz posłowie Radziwiłł i Albrecht.

Powołanie Głównej Komisji Społecznej do walki z analfabetyzmem

WARSZAWA. (PAP). Na wniosek pełnomocnika rządu do walki z analfabetyzmem, prezes Rady Ministrów powołał Główną Komisję Społeczną do walki z analfabetyzmem w następującym składzie:

FELIKS BARANOWSKI (podsekretarz stanu w Min. Administracji Publ.); Pułk. EDWARD BRANIEWSKI (Powsz. Org. „Służba Polsce”); JAN DOMANSKI (NKW PSL); TADEUSZ CÍWIK (sekretarz gener. KCZZ); K. GROSZYŃSKI (zastępca sekretarza generalnego Str. Pracy); STEFAN IGNAR (prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej); HENRYK JABŁONSKI (podsekretarz stanu w Min. Oświaty); FELIKS JUSZKIEWICZ (sekretarz generalny Stronictwa Ludowego); JOZEF KOWALCZYK (KC PZPR); JERZY MORAWSKI (wiceprezes Zarz. Głównego ZMP); WOJCIECH POKORA (prezes Zw. Nauczycielstwa Polskiego); MIECZYSLAW ROG (wiceprezes Zarz. Głównego Tow. Przyj. Żołnierza); KAROL STRZAŁKOWSKI (KC Stronictwa Demokratycznego); Mgr ZYGFRED SZNEK (zastępca szefa kancelarii Rady Państwa); ZOFIA WASILKOWSKA (wiceprzewodnicząca Zarz. Gł. Lig. Kobiet); GEN. BRYG. MIECZYSLAW WĄGROWSKI (Zarz. Gł. Pol. Wych. W.P.); KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI (sekretarz gen. TUR i L.)

Ograniczenia gospodarcze i transportowe w Niemczech zniesione Rozkaz szefa radzieckiej administracji wojskowej

BERLIN. PAP. 9 bm. radzieckie biuro informacji w Berlinie ogłosiło rozkaz szefa radzieckiej administracji wojskowej głównodowodzącego grupy wojsk radzieckich w Niemczech o zniesieniu ograniczeń w dziedzinie komunikacji, transportu o zniesieniu Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec oraz między strefą wschodnią a strefami zachodnimi Niemiec.

Rozkaz ten wydany w wykonaniu polecenia rządu ZSRR, nakazuje ustalić ten sam tryb łączności

ci jaki istniał do 1 marca 1948 r., dla zaopatrzenia ludności zach. sektorów Berlina, jak również wojsk okupacyjnych St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji, znajdujących się w Berlinie.

Rozkaz poleca również wznowić ruch na linii kolejowej Berlin — Magdeburg — Helmstedt.

Dla ustalenia łączności wojsk brytyjskich, amerykańskich i francuskich w Berlinie z zach. strefami Niemiec rozkaz poleca wznowić autotransport na autostradzie Berlin — Michendorf — Magdeburg — Helmstedt.

Dalsze punkty rozkazu mówią o wznowieniu ruchu towarowego, który odbywać się będzie na podstawie umów handlowych i według ustalonych przepisów.

Rozkaz wylicza dalej punkty kontroli granicznej na linii demarkacyjnej, przez którą przepuszczani będą podróżni oraz bagaże.

Aż do rozstrzygnięcia sprawy waluty w Berlinie rozkaz poleca utrzymanie obecnego porządku w dziedzinie przewożenia przez linie demarkacyjne marek wschodnich i zachodnich oraz walut zagranicznych i innych środków płatniczych.

Specjalne znaczenie dla Berlina posiada punkt 8 rozkazu.

Pietraszewski pierwszy na mecie w Warszawie Francja II przed Polską I wygrywa wyścig „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava” Vesely zwycięzcą indywidualnym

WARSZAWA. (PAP). Na ostatnim etapie wyścigu Łódź—Warszawa — do Piotrkowa wszyscy zawodnicy jechali zważając grupą, którą prowadzili kolarze czescy z Veselym na czele.

Za Piotrkowem z grupy urywa się Salyga (Polska II), pociągając za sobą Czechę Hanusa. W polu za nimi udaje się Pietraszewski (Polska I) i Bohdan (CSR II). Czwórka ta zwiększa stopniowo odległość między pozostałymi zawodnikami i w Wolbrowie ma już ok. półtora km przewagi.

Na 114-tym km przebiega gumę Nowoczek (Polska II).

Na stadion w Warszawie wpada jako pierwszy Pietraszewski i kończy wyścig o 2 sek. przed Hanusem. W 40 sek. później przybywa na metę Salyga, przed Czechosłowakiem Bohdanem.

W 3 min. później przybywa czwarta grupa zawodników z Ve-

selym na czele. W grupie tej znajduje się kilku kolarzy polskich.

Kolejność na mecie: 1) Pietraszewski (Polska I), — 5:05:55, 2) Hanus (CSR II) — 5:05:57, 3) Salyga (Polska II) — 5:06:36, 4) Bohdan (CSR) — 5:07:01, 5) Vesely (Polska I), 6) Garnier (Francja), 7) Rzeźnicki (Polska I), 8) Kovacs (Węgry), 9) Veverka (CSR), 10) Konstantinov (Bułgaria) — wszyscy w czasie 5:10:20.

W klasyfikacji drużynowej etap wygrała Polska I w czasie 15:26:19 przed Czechosłowacją II — 15:26:50, Polska II — 15:27:31 i Czechosłowacją I — 15:27:45.

OSTATECZNIE W KLASYFIKACJI DRUŻYNOWEJ WYŚCIG ZAKOŃCZYŁ SIĘ ZWYCIĘSTWEM II DRUŻYNY FRANCJI W CZASIE ŁĄCZNYM 110:13:31, PRZED POLSKĄ I — 110:16:57 i CZECHOSŁOWACJĄ I 110:25:59.

W klasyfikacji końcowej indy-

widualnie wyścigi wygrał Czechosłowak Vesely.

Zwycięskiej drużynie francuskiej nagrodę Prezydenta Bieruta wręczył wicepremier Zawadzki, w towarzystwie naczelników red. „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava” — Kasmana i Novego.

Zatopek - 14:10,8 na 5000 mtr

WARSZAWA. (PAP) Z okazji zakończenia wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa, odbył się na stadionie W. P. w Warszawie bieg na 5.000 m. w konkurencji międzynarodowej.

Począwszy od startu, bieg prowadził zdecydowanie Zatopek. Przed metą Zatopek rozpoczął przy huraganowym dopingu publiczności, finisz ukończył bieg we wspaniałym czasie 14:10,8 — najlepszym tegorocznym w Europie i prawdopodobnie na świecie.

Drugie miejsce zajął Szylagyi — 14:56,3, trzecie Kielas — 15:35, czwarte Liszka (CSR) — 15:47,8, piąte Protokowiak — 15:48,6.



W niedzielnych Biegach Narodowych mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wzięła licznie udział młodzież szkolna. Na zdjęciu start uczniów Gimnazjum Handl. w Sopocie

Rada parlamentarna w Bonn uchwala „konstytucję”

BERLIN. PAP. Plenum „Rady parlamentarnej” w Bonn uchwaliło tzw. Konstytucję „federalnej republiki niemieckiej” dla zachodnich Niemiec.

„Konstytucja” ta wymaga ostatecznego zatwierdzenia przez gubernatorów wojskowych mocarstw zach.

Chińskie wojska ludowe zajął Kaszing

PEKIN. PAP. Oddziały armii ludowej wyzwoliły ważny węzeł kolejowy Kaszing oraz zajęły 6 innych miast.

W rejonie Szanghaju walki toczą się już w zewnętrznym pierścieniu obronnym w odległości 16 km od miasta.

Do budowy okopów i barykad na peryferiach Szanghaju dowództwo wojsk Kuumintangu wciągnęło tysiące robotników cywilnych.

POLSCIE POTRZEBA ŚWIATŁYCH OBYWATELI

Przemówienie premiera Cyrankiewicza ogłoszone na zakończenie „Tygodnia Książki i Prasy“

WARSZAWA (PAP). Podajemy fragmenty przemówienia premiera J. Cyrankiewicza, wygłoszonego 8 bm. w Jasienczy Dolnej, na zakończenie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy“.

„Obywatele! Przyszłościę tutaj na tę wieś, żeby okazać swoją obecnością, braterską pomoc, solidarność z tymi, którzy chcemy wydobyć wysiłkiem polskiego nauczyciela jak najszybciej z analfabetyzmu, z ciemnoty, których chcemy uczynić producentami obywateli Polski Ludowej.“

Jest naszym obowiązkiem wobec Polski Ludowej bardzo szybko wyrównanie wieloletniego opóźnienia, zlikwidowanie wiekowego zacofania, które powstało w Polsce wskutek ucisku obszarów i kapitalistów w okresie przedwójnym.

My wiemy — mówił dalej premier Cyrankiewicz — że tak samo jak Polska Ludowa budują dziś od podstaw i naprawiają wiekowe zaniedbania wszystkie narody demokracji ludowej, wyzwolone dzięki temu, że w kraju największego carskiego ucisku lud obalił przemoc i wielką rewolucję zaczął budować kraj bez wyzysku, kraj sprawiedliwości społecznej, kraj socjalizmu.

Jeżeli dzisiaj z pełnym spokojem i ufnością patrzymy w przyszłość, to dlatego, że wiemy, iż rosną w potęgę te siły, które już raz ocaliły cywilizację, siły Zw. Radzieckiego, że rosną siły krajów demokracji ludowej, że rosną na całym świecie siły postępu.

I dzięki temu, że na straży pokoju stoją tak potężne siły, możemy odrabiać wiekowe za-

niedbania w dziedzinie gospodarczej, możemy wzmacniać produkcję, możemy drukować więcej książek.

ZASPOKOIĆ GŁÓD KSIĄŻKI

Wspaniały przebieg „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy“ w całej Polsce — ciągnął premier — pokazał nam wszystkim ile milionów spracowanych rąk robotników i chłopów wyciąga się po dobrą i taną książkę, jak żywotowo obłąkała młodzież punkty sprzedaży. Płynię z tego wniosek, że należy umieć dawać tę książkę stale i w sposób zorganizowany, że należy książkę wyciągać z półek księgarskich i zbliżyć ją do ogromnych rzesz, chcących czytać, a nie zawsze umiających książkę znaleźć. Należy więc w sposób planowy i zorganizowany zaspakajać istniejące, narosły w ciągu lat, świadomie tłumiony przez obskurantyzm i wstępnictwo, ped człowieka do wiedzy, do poznania prawdy o życiu i o prawach nim rządzących, ped do wiedzy — wyrażającej się w głośnej książce.

Zakończony „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy“ przejść musi w stałe, planowe działanie na polu upowszechnienia kultury.

Jednym z podstawowych elementów tej akcji jest zlikwidowanie analfabetyzmu w Polsce.

BUDOWANIE POLSKIEJ LUDOWA

Z kolei premier mówił o tych, którym nie na ręce się uświadamienie robotnika i chłopu. Siły obozów wstępnictwa w krajach kapitalistycznych dają masom za-

miast dobrej literatury kryminalnej, burdy, pornograficzne książki, tanią sensację. Polska Ludowa ludziom pracy daje do czytania Słowackiego i Mickiewicza, klasyków, tłumaczenia wielkiej literatury narodów Zw. Radzieckiego, wielkiej literatury postępowej innych krajów. Taka literatura uczy jak należy żyć i walczyć o lepsze jutro swego narodu i narodów świata.

Na zakończenie premier powiedział:

„Wszystkim uczestnikom kursów życzę jak największego powodzenia w pracy.“

Życzę powodzenia wam w tej pracy, bo wasza praca to jest także budowaniem Polski Ludowej, wspieranie oświaty, mądrych, świadomych obywateli i bojowników lepszego jutra.“



...a jeżeli „ktoś“ nie zechce?

USA winny dążyć do porozumienia ze ZSRR

w duchu polityki Roosevelta i układu poczdamskiego

Uchwały KC Komunistycznej Partii St. Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). KC Komunistycznej Partii USA opublikował sprawozdanie z odbytego w drugiej połowie kwietnia posiedzenia plenarnego, na którym dokonano ogólnego przeglądu sytuacji politycznej i gospodarczej St. Zjednoczonych.

KC Partii Komunistycznej USA sformułował jednocześnie program partii, zmierzający do obrony interesów życiowych mas ludowych i zmuszenia monopolistów do poniesienia ciężarów nadciągającego kryzysu.

Zapowiadając walkę o utrzymanie legalnej partii komunistycznej w USA, Komitet Centralny stwierdził, iż nie jest to walka wyłącznie o prawa komunistów, lecz o najbardziej podstawowe swobody narodu amerykańskiego. Komitet Centralny zapowiedział również kontynuowanie walki przeciwko oszukanym teoriom ekonomicznym Keynesa, utrzymującym, iż można wyeliminować kryzysy ekonomiczne bez zniesienia kapitalizmu.

Komitet Centralny partii podkreśla, że zawarcie agre-

sywnego paktu atlantyckiego zapoczątkowało nową fazę w walce o pokój. Zawarcie paktu atlantyckiego, zwiększając niebezpieczeństwo wojny, umożliwia jednocześnie w walce o pokój szerokich mas ludowych, bez względu na przekonania polityczne i przynależność partyjną. Szerokie masy narodu amerykańskiego, a zwłaszcza klasa robotnicza dostrzegają obecnie słuszność przeprowadni Komunistycznej Partii USA, że tzw. zimna wojna, prowadzona przez Wall Street, może zakończyć się dla USA jedynie katastrofą.

Komitet Centralny oświadcza wreszcie, że gdyby Wall Street udało się, mimo wszystko, pogrążyć świat w odmiętą nową wojnę, to naród amerykański i klasa robotnicza potrafią przeciwstawić się tej niesprawiedliwej, zaczej i imperialistycznej wojnie oraz doprowadzić do szybkiego, demokratycznego pokoju. Walkę o pokój — oświadcza KC Komunistycznej Partii USA

wygramy przez zmuszenie imperializmu amerykańskiego do uregulowania ze Zw. Radzieckim problemu niemieckiego w myśl uchwał poczdamskich, do zrezygnowania ze zbrodniczych planów paktu atlantyckiego oraz do szukania porozumienia ze Zw. Radzieckim w duchu wytycznych polityki Roosevelta, tj. przyjęcia oferty radzieckiej zawarcia paktu pokoju między obu mocarstwami.

Przechodząc do omówienia sytuacji wewnętrznej w St. Zjednoczonych, Komitet Centralny Komunistycznej Partii USA podkreśla, iż Truman nie dotrzymał przyrzeczeń, złożonych w okresie kampanii przedwyborczej.

Analizując sytuację gospodarczą St. Zjednoczonych, Komitet Centralny stwierdza, że naród amerykański znajduje się w obliczu nadciągającego kryzysu ekonomicznego, który zagraża również innym państwom kapitalistycznym. Komitet centralny podkreśla, że bezrobocie w USA przekracza w chwili obecnej cyfrę 5 milionów, a bezrobocie częściowe — sięga 12 milionów, przy czym w obu wypadkach istnieje wyraźna tendencja do zwiększenia. Monopolisci, popierani przez reakcyjnych przywódców związkowych i socjal- de-

mokratycznych, podejmują próby przerzucenia na szerokie masy ludowe głównego ciężaru rozwijającego się kryzysu.

Demonstracje w Lake Success

przeciw protektorom Franco

NOWY JORK (PAP). Grupa amerykańskich działaczy antyfaszystowskich i byłych uczestników wojny domowej w Hiszpanii, zorganizowała w sobotę demonstrację przed siedzibą delegacji Boliwii, Brazylii, Peru i Kolumbii w Lake Success, które przed kilku dniami wniosły profrankistowską rezolucję na porządek dzienny obrad Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Za rozszerzeniem współpracy między Zachodem i Wschodem wypowiada się Komisja ONZ

GENEWA (PAP). Z udziałem przedstawicieli 27 krajów europejskich i USA otwarto tu została 4-to doroczna sesja komisji ekonomicznej ONZ dla Europy.

Sesję zajął prof. Gunnar Myrdal, sekretarz wykonawczy komisji.

Omariając europejską sytuację gospodarczą, Myrdal wypowiedział się za rozwojem współpracy ekonomicznej między zachodnią i wschodnią Europą.

Jak robotnicy portowi uczcili Dzień Zwycięstwa

Setki ton bawełny, kauczuku, skór i kopry

przeładowano w porcie gdyńskim

Zgodnie z uchwałą Związków Zawodowych w przypadającą na dzień 9 maja 4-tą rocznicę zwycięskiego zakończenia wojny, praca we wszystkich zakładach i fabrykach odbywała się normalnie. Na szczególne jednak wyróżnienie zasługują gdynscy robotnicy portowi, zatrudnieni w Strefie Wolnocłowej, którzy w dniu 9 maja jednocześnie przeprowadzili załadunek i rozładunek 8-miu dziesiątków statków.

Po raz pierwszy od wielu miesięcy, w dniu 9 maja Nabrzeże Amerykańskie i Czechosłowackie w całej swej długości dosłownie „zapchane“ było statkami. Trzy wielkie transatlantyki: polski s/s „Kościszko“ i m/s „Gen. Walter“, duński m/s „St. Croix“ wyróżniały swą zawartością. W biurze kierownictwa 1-go odcinka

gdyńskiego „Portorobu“ wre jak w ulu, Kierownik tow. Józef Andryk, który przez długoletnią pracę w charakterze robotnika portowego zdobył wysokie doświadczenie zawodowe, wydaje dyspozycje.

Do wyładunku 8-miu statków zatrudniono w czasie jednej zmiany 464 robotników. Tow. Andryk z zadowoleniem stwierdza, że wszyscy robotnicy punktualnie stawili się do pracy i rozładunek postępuje planowo, a nawet dodatkowo udało się załadować z magazynów 70 wagonów kolejowych różnych towarów.

CZEŚKIE ŻELAZO

Przy Nabrzeżu Czechosłowackim złożone są wysokie sterty różnego żelastwa, a więc szyny, belki, drut i ciężkie części odlewnicze, które czekają na załadunek na statki.

Normalnie praca przy nabrzeżu idzie sprawnie, dziś jednak dźwigowy ma sporo kłopotów. Szwedzki motorowiec „Gama“ ma zbyt wąskie otwory lukowe, co znacznie przedłuża i utrudnia proces załadunku. W wysoko umieszczonej kabine dźwigu nr 52 znajduje się jednak wytrawny kranista. Umiejętnie manipulując dźwigami i pedałami opuszcza dźwignię wiazkę żelaza zbrojeniowego jednym końcem. W luku podchwytując wiazkę sprawnie ręce naszych robotników i kierują tak, by nie zawadziła o pokład. — Gotowe — znak ręką i — 4-tonowa wiazka upada z hukiem na dno statku.

CENNY TOWAR Z DALEKIEGO WSCHODU

Duński motorowiec „St. Croix“ przywiózł z portów dalekiego Wschodu kopre i kauczek. Oba te towary wymagają dużej pieczołowitości przy przeładunku. Ze względu na ich wysoką wartość dokładnie musimy sprawdzić wagę i jakość odbieranego towaru. Kopra w workach wędruje na rampę i z rampy na wagony. Ob. Franciszek Stelmazuk zapisuje w swoim notatniku wagę poszczególnych partii. Musi on uważać, bo drobna nawet pomyłka kosztować może Skarb Państwa tysiące złotych. Dalej cztery dzwigi pracują przy wyładunku s/s „Kościszko“; trzy przy bawelninie, jeden przy skórkach. I tu praca idzie nader sprawnie.

MARYNARZE O ROBOTNIKACH

Nasi marynarze, którzy w czasie długomiesięcznych rejsów zawijają do wielu portów zagranicznych z uznaniem wyrażają się o pracy naszych robotników portowych. Człwasty oficer s/s „Kościszko“, tow. Romuald Witkowski, mówi, że takiego tempa rozładunku nie widział nigdzie w Europie ani też w Ameryce. W Rio de Janeiro kilkanaście dni czekać musieliśmy na rozpoczęcie wyładunku. Zle opłacani robotnicy, przeważnie kolorowi, nie chcą pracować dla kapitalistów. W Antwerpii na skutek groźby bezrobocia spowodowanej dobrodziejstwami planu Marshalla portownicy pracują w zwolnionym tempie i mimo lepszego wyposażenia technicznego w porównaniu z Gdynią pozostają daleko w tyle za naszymi robotnikami portowymi.

Pakt atlantycki — narzędziem imperialistów

Wallace potępia zbrodniczą grę Wall-Street

MOSKWA (PAP). Agencja Tass w korespondencji z Waszyngtonu podaje streszczenie deklaracji Henry Wallace'a, złożonej na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu USA. W deklaracji tej Henry Wallace podał krytykę paktu atlantyckiego jako sojuszu wojskowego.

Fakt ten — mówił m.in. Henry Wallace — nie jest instrumentem obrony, lecz sojuszem o agresywnym charakterze. Omija on ONZ i jawnie narusza Kartę Narodów Zjednoczonych. Odbiera Kongresowi prawo wypowiedziania wojny i przekazuje to prawo w ręce sztabu wojskowego.

Pakt atlantycki staje się narzędziem ingerencji w sprawy wewnętrzne Europy. Dzieli on świat na dwa obozy i tworzy bazy militarne na granicach ZSRR, co stanowi akt prowokacji.

Nie jest rzeczą Amerykanów — oświadczył Wallace — dopomagać polityce Churchilla i imperialistów, którzy się doń przyłączyli. Rzeczą Amerykanów jest pilnowanie własnych interesów narodowych.

Nadszedł czas zastąpienia polityki wojennej polityką pokojową, która przywróci płaszczyznę jednolitości wielkich mocarstw w Organizacji Narodów Zjednoczonych

izacji Narodów Zjednoczonych i zapewni konstruktywny pokój. W dalszym ciągu Wallace zbijał twierdzenia, jakoby ten pakt miał charakter „regionalny“. Fakt atlantycki — stwierdził Wallace — skierowany jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

POLITYKA UKRYWANIA FAKTÓW

Mówiąc o niedawnych propozycjach radzieckich, dotyczących sytuacji w Berlinie, które doprowadziły do porozumienia w dniu 5 maja, Henry Wallace powiedział:

W ciągu całego miesiąca Dep. Stanu ukrywał przed narodem amerykańskim ten nowy kompromis, na jaki poszedł ZSRR w sprawie uregulowania podstawowej kwestii spornej. Stało się to znane dopiero wtedy, gdy agencja Tass doniosła o złożonej propozycji i o mających nastąpić rokowaniach.

Zgłaszam oskarżenie, że wiado-

mość o tej pokojowej inicjatywie radzieckiej, była umyślnie ukryta przed narodem amerykańskim i przed kongresem, gdyż podważa ona m.in. na którym opiera się pakt atlantycki, i niweczy baze, na której pakt ten jest prezentowany narodom amerykańskim.

Proponuję — ciągnął mówca — aby komisja powstrzymała się od przyjęcia jakiegokolwiek decyzji w sprawie paktu atlantyckiego do zakończenia konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Jeżeli nasz rząd pragnie szczerze pokojowego uregulowania stosunków ze Zw. Radzieckim w niezmiennej ważnej sprawie Niemiec, powinniśmy przyjąć do Zw. Radzieckiego z pokojową propozycją szczerych rozmów, a nie z miernym w postaci paktu atlantyckiego.

Jest to nasza wielka, być może nasza ostatnia szansa osiągnięcia pokojowego uregulowania rozbieżności.

Z kolei Wallace potępił projekty włączenia do paktu atlantyckiego Hiszpanii frankistowskiej oraz odbudowy wojennego potencjału Niemiec zachodnich.

PLASZCZYZNA POROZUMIENIA

Kończąc przemówienie, Wallace określił następujące podstawy rokowań amerykańsko-radzieckich:

1. Zawarcie układu, który stworzyby jednolite i demokratyczne Niemcy.
2. Porozumienie o niemieszaniu się do spraw wewnętrznych innych krajów.
3. Zgoda obu stron na wyrzeczenie się baz wojskowych w innych krajach, będących członkami ONZ, oraz zaprzestanie eksportu broni do innych krajów.
4. Przywrócenie nieograniczonego handlu oraz wprowadzenie wolnego ruchu obywateli i przywrócenie wolnej wymiany kulturalnej i naukowej między obu krajami.
5. Redukcja zbrojeń.
6. Utworzenie przy ONZ między narodowego organu odbudowy i rozwoju Europy bez barier między wschodem a zachodem.

Obrońcy Franco i wrogowie ONZ

Wynik głosowania w komisji politycznej ONZ nad wnioskiem w sprawie Hiszpanii zdemaskował obłudę delegatów USA, Anglii i Francji i ujawnił stanowisko ich rządów.

Głosowanie odbyło się nad rezolucją, która zmienia uchwałę generalnego zgromadzenia ONZ w sprawie gospodarczego i dyplomatycznego bojkotu reżimu frankistowskiego. Rezolucja, o której mowa zezwala członkom ONZ według ich własnego uznania uregulować stosunki z Hiszpanią frankistowską. Mimo że autorami rezolucji byli Boliwia, Brazylia, Kolumbia i Peru wiadomo było powszechnie, że prawdziwymi jej inicjatorami były Stany Zjednoczone i Anglia.

Protektorzy gen. Franco w Waszyngtonie i Londynie musieli użyć skomplikowanego manewru dla przeprowadzenia tej rezolucji. Jej niepopularność zarówno w społeczeństwie angielskim i amerykańskim, jak i w innych krajach jest tak wielka, że obawiając się wzburzenia opinii publicznej delegaci USA, Anglii i Francji powstrzymali się od głosu, wywierając jednocześnie nacisk na swych satelitów, aby głosowali za rezolucją. W rezultacie, jak można było przewidzieć, rezolucja została uchwalona, ale tylko znikomą większością.

Głosowanie w komisji politycznej nie przesądza jeszcze o ostatecznej decyzji generalnego zgromadzenia. Tym niemniej stanowi ono dowód cynizmu anglosaskiej reakcji, która bezwzględnie posługuje się głosami satelitów dla osiągnięcia własnych celów.

Podkreślić należy rolę Polski i Związku Radzieckiego, konsekwentnych obrońców prawa narodu hiszpańskiego do wolności. Stanowisko Polski, ZSRR i innych krajów, które je poparły, przeciwstawia się jaskrawo stanowisku Anglii, USA i ich satelitów, którzy przyznają Franco godność anglosaskiego demokracji i dla uratowania władzy faszystowskiego dyktatora gotowe są podkopać autorytet ONZ swymi intrygamami.

W czasie dyskusji w komisji politycznej delegacji anglosaskiej nie potrafili odpowiedzieć na zarzuty, że wbrew wyraźnym uchwałom ONZ popierają reżim frankistowski, zasilał go dolarami, surowcami strategicznymi i bronią. Padło natomiast ze strony delegata amerykańskiego wielomówcze oświadczenie, że bez względu na to, jaki będzie ostateczny wynik głosowania, stosunek jego rządu do Franco nie ulegnie zmianie. Oświadczenie to nie jest żadną rewelacją. Oddawna już wiadomo, że politycy amerykańscy postawili na gen. Franco,

Z książką między lud

Biblioteki dla wsi województwa gdańskiego

Zakończenie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” odbyło się na Wybrzeżu pod znakiem zwiększenia czytelnictwa wśród mas pracujących i likwidacji analfabetyzmu. W miastach i miasteczkach województwa otworzono kursy dla analfabetów, dziesiątki tysięcy osób na urzędowych wystawach poznały dobrą książkę.

Radośnie zakończył się Tydzień w wielu gromadach wiejskich naszego województwa. W niedzielę kilkadziesiąt gromad otrzymało cennie komputery biblioteczne. Wreczenie ich połączone było z uroczystymi akademiami i występami zespołów świetlicowych. W numerze wczorajszym podaliśmy więcej szczegółów o naszym wysłanniku. Dziś zamieszczamy dalsze.

ANI JEDNEGO ANALFABETY W NOWYM PORCIE

Związek Zawodowy Transportowców w Nowym Porcie

Odsłonięcie tablicy ku czci

bohaterów marynarzy polskich

Staraniem Koła Rodziny Marynarza w Gdyni, w obecności licznie zgromadzonej publiczności odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci marynarzy polskiej floty handlowej, poległych w walce z niemieckim faszystem o polski Bałtyk. Tablica, wykonana z granitu u stóp wielkiej kotwicy, odsłonięta została przy Domu Marynarza w Gdyni. (s)

Odniesienie cmentarza radzieckiego

Znajdujący się w Kartuzach, przy ul. Dr. Majkowskiego, cmentarz radziecki został ostatecznie upiększony przez postawienie nowego muru z kamieniami polnych i założenie fundamentów pod obramowanie nagrobków w okół pomnika. Prace inwestycyjne przeprowadził Zarząd Miejski w Kartuzach. (iof)

10 milionów zł

zaoszczędzi samorząd powiatowy w Kartuzach

Powiatowy Samorząd w Kartuzach zaoszczędzi w roku bież., zgodnie z opracowanym planem, 5,5 proc. swego budżetu — ok. 10 mil. zł. Akcje oszczędnościową przeprowadzą również samorządy gminne i przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. (jof)

1.064 izby przydzielono w Sopocie ludzom pracy w pierwszym kwartale br.

W pierwszym kwartale br. referat gospodarki mieszkaniowej w Sopocie przydzielił pełen 1.064 izby, w tym

Bogaty plan obrad kół TPPR

W gmachu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej we Wrzeszczu odbyło się ostatnio zebranie prezydiów 173 kół TPPR z terenu Gdańska i województwa. Na zebraniu omówiono szczegółowo akcje odczytów w poszczególnych kołach i organizację koncertów oraz przedyskutowano sprawę rzucanego hasła potrojenia ilości członków. W czasie obrad pow. Kościński wezwał do współzawodnictwa w zdobywaniu członków oddział w Malborku. Inicjatywę tę podjęły również inne powiaty.

Po zjeździe uczestnicy udali się do sali Teatru Miejskiego, gdzie red. Wnuk wygłosił odczyt o książce „W okopach Stalingradu”

Ogłoszenie o przetargu

Izba Rzemieślnicza w Gdańsku ogłasza przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i sieci hydrantowej w Domu Rzemiosła w Gdańsku przy ul. Piłnej 1-2. Oferty w zalakowanych kopertach bez firmy z napisem „Przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i sieci hydrantowej w Domu Rzemiosła” należy składać w Izbie Rzemieślniczej w Gdańsku (Wrzeszcz, ul. Sobótki Nr 10b) do dnia 16 maja 1949 r. godz. 13.30. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 maja 1949 r. o godz. 14.00 w Izbie Rzemieślniczej w Gdańsku. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w gotówce, papierach wartościowych lub w postaci gwarancji bankowej albo innych wartości, dopuszczonych przez Min. Skarbu. Izba Rzemieślnicza zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę, prawo podziału robót między poszczególnych oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wszelkie informacje, oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Izby Rzemieślniczej (pokój Nr 12 na I piętrze) za zwrotem kosztów do dnia 14 maja 1949 r. 13.15/k

IZBA RZEMIEŚLNICZA W GDAŃSKU

zainicjował w Tygodniu szeroko pomyślaną akcję oświatową wśród robotników portowych. W programie jej mieści się szkolenie zawodowe, do kształcenia i walka z analfabetyzmem. Sprawnie zorganizowano kursy w „Portorobie”. Robotnicy nie umiejący czytać i pisać wykazują duże zainteresowanie szkoleniem.

O 130 KSIĘŻEK POWIEKSZYŁA SIĘ BIBLIOTEKA GROMADY CHOJNOWO

W sali szkolnej w Chojnowie na uroczyste wręczenie przeznaczonej dla gromady biblioteczki zebrał się wszyscy mieszkańcy wsi. Referat na temat „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” wygłosił tow. Jankowski — przewodniczący OKZZ. Następnie soltyś ob. Grela w imieniu zebranych podziękował przedstawicieli OKZZ za tak wspaniały dar.

Otrzymałe książki zasila znacznie posiadana dotychczas przez gromadę biblioteczkę. Z zainteresowaniem gospodarze wiejsi i gospodynie przeglądali przywiezione tomy

W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy Zawodowej Straży Pożarnej z Gdańska. Bogaty program obejmował śpiew, deklamację i jednoaktówkę z życia partyzantów oraz skróty sceniczny pt. „Pan inspektor przyszł”. Występy strażników przyjmowane były przez chłopów

1 Maja naszych rybaków w porcie angielskim

Trawler „Dalmor”, „Neptun” i „Neptunia” znalazły się w ostatnich dniach kwietnia w jednym z najruchliwszych portów rybackich nad Morzem Północnym, w Grimsby. W dniu 30 kwietnia populudni oba statki wywieśli gale, przybierając odwrotnie wyląd. Budzilo to zainteresowanie załóg statków innych bander i ludności na lądzie, która tłumnie przychodziła oglądać polskie trawlerzy.

1 maja obie załogi zebrały się na pokładzie „Neptunii”, aby wspólnie wziąć udział w akademii. Zebranie zagal tow. Rogalewski, motorzysta z „Neptunii”, po czym tow. Chodorowski absolwent PSM, praktykujący na trawlerze, wygłosił przemówienie, w którym przedstawił historię świętej klasy robotniczej. Następnie odczytano apel Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Po

głosnymi oklaskami. Dziękując zespołowi za przybycie na wieś soltyś Grela obiecał, że gromada również zorganizuje zespół, z którym odwiedzi Gdańsk. (Lem)

POWIAT MORSKI OTRZYMAŁ 6 BIBLIOTEK

W powiecie morskim uroczystości odbyły się w gromadach Garcz, Rybno, Kępłowo, Chemnol, Baczowice i Starzyno, gdzie wręczono biblioteki ufundowane przez ZSCh i OKZZ.

W uroczystościach brały udział delegacje robotników i zespoły artystyczne ZMP. W Strzelnie uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych przekazali gromadzie wykonany przez siebie obraz.

Powiatowa akademie w Wejherowie odbyła się w obecności 1.000 osób. Część artystyczna, w której wziął udział Zwią

10 mil. zł premii dla pocztowców

W wyniku akcji premiowania za wydajność pracy według ustalonych norm pracy, wypłacono pracownikom pocztowo-telekom, Gdańskiego Okręgu Poczty i Telegrafów za marzec br. tytułem premii kwotę 10.599.613 — zł: Premię otrzymało 4232 pracowników, na ogólną ilość 4958 objętych premiowaniem.

łowów Dalekomorskich „Dalmor” w sprawie współzawodnictwa pracy i stosowania powszechnego systemu oszczędzania. Doceniając znaczenie współzawodnictwa pracy i oszczędzania, marynarze zobowiązali się odpowiedzieć na apel wzmocnienia połowów i lepszą konserwację statków. Na zakończenie uchwalono rezolucję następującej treści: „My, załogi statków „Neptun” i „Neptunia”, solidaryzując się z uchwałą naszego koła partyjnego przy Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich „Dalmor” rozwiniemy współzawodnictwo pracy dla zwiększenia wydajności połowów i lepszej konserwacji naszych jednostek pływających”.

Szybkie wykrycie sprawców kradzieży w Amadzie

W początkach kwietnia w fabryce „Amada” skradziono arytmetr. Kilka dni później tj. 16 kwietnia, powtórzyła się podobna kradzież. Fabryka poniosła stratę wynoszącą ogółem 400 tys. zł. Powiadomiona o kradzieżach milicja, wszczęła dochodzenie, które wykazało, że sprawcą obu kradzieży był gонец fabryki Gerard Smoliński, który przy pomocy drugiego pracownika — Jana Federskiego, wyniósł arytmetr i po przewiezieniu do Torunia sprzedał.

Szybka interwencja milicji

Nieudany przemysł 2 beczek masła

W czasie przeładunku z s/s „Kiliński” przywiezionego z Argentyny mięsa, przemyciono 2 beczki masła o łącznej wadze 100 kg. Beczki przywiózł młodszy kucharz Ł. Hajduk, który w porozumieniu z niejakim Krajewskim przetransportował je do chłodni, skąd jedną zdołali po-

myśliwi przemycić sprzedać za 44.000 zł. Natomiast zawartością drugiej podzieliły się współdziałające w przemyśle osoby.

Bezpłodnych wprawieniu przemysł, osadzonego w sądownictwie, po zostawieniu M. Galusa, P. Kaczyńskiego oraz Z. Sliwińskiego przekazano Delegaturze Komisji Specjalnej.

OGŁOSZENIA DROBNE

TECHNIKÓW, mechaników i elektryków z praktyką konstrukcyjną i montażową zaangażuje Cementownia „Wejherowo” w Wejherowie pow. morski. Po każdej pojedynczej zapewnione. 1294

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane zakupi lub wydzierżawi kilka przyczep do ciągnika. Oferty uprasza się dożyć w RSW „Prasa”, Wrzeszcz ul. Barlickiego 15 pod Nr „22”. 1301

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane zakupi kilka maszyn do liczenia (kancelaryjnych). Oferty uprasza się dożyć w RSW „Prasa”, Wrzeszcz, ul. Barlickiego 15 pod nr „23”. 1300.

ZGUBIONO indeks 1784 wydany Działem Inżynierii Politechniki Gdańskiej, Miśsiąg Mieczysław. 1286

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany Płock nazwisko Nowopolski Bolesław. 1319

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Społecznych, Zienkora Józef II sekretarz PZPR Elbląg. 1318

ZGUBIONO w Białymstoku odcinek wymeldowania na nazwisko Turowicz Olga Elbląg. 1317

PRZEPRASZAM dyżurnego ruchu w Oliwie ob. Janekiewicza za obrazę, Jankowski. 1316

zek Muzyków, stała na wysokim poziomie. (Piper)

W PREGOWIE

Serdecznie witali mieszkańców Pregowa (powiat kartuski) przybyłych z Gdańska gości oraz zespoły świetlicowe Wyższej Szkoły Muzycznej i ZAMP przy Szkole Pielęgniarek. Na miejsce akademii ześlą się chyba cała ludność wsi. Po przemówieniach starosta Kiszkiś wręczył przedstawicielowi gromady cenny komplet biblioteczny. Zgromadzeni podziękowali burzliwymi oklaskami za ten wspaniały dar.

Kilka miłych godzin po części oficjalnej spędzono na występach przybyłych z Gdańska zespołów. (mar)

W walce o zdrowie robotników portowych

Objazdowa stacja rentgenologiczna w akcji

W obszernej poczekalni robotników portowych przy nabrzeżu holenderskim, bardziej dziś tłoczno i gwaro, niż zwykle. W pobliżu bufetu, za stołami siedzi kilku dźwigowców i trymerów, którzy korzystając z przerwy „wpadli” na chwilę do kantyny, by ochłodzić się piwem. Większość jednak obecnych przybyła tu z innym zamiarem. W rogu sali za stołem urzęduje młoda kobieta w śnieżno białym kitlu. Szybko załatwia interesantów: — Imię i nazwisko, — miejsce pracy — wiek — „Proszę z tą karteczką do prześwietlenia”.

Ot i wszystkie formalności zakończone. Umorusany „węglarz” bierze delikatnie białą kartkę, odchodzi na bok, zdejmując kombinizon, koszulę i obnażony do połowy wychodzi na zewnątrz. Przed poczekalnią stoi olbrzymi — lśnący srebrzysty wóz — wyposażony w nowoczesny aparat rentgenologiczny. — Proszę tu stanąć — „o tak” — nie oddechaj chwilę — gotowe, dziękuję. Za tydzień wynik badania otrzymacie od lekarza portowego. Tow. Krzepiński — stary robotnik portowy kiwa głową i mówi — O to mi się podoba, ani nawet 10 minut nie trwało i już po wszystkim. Wojewódzka Poradnia Przeciwdziałania pracuje szybko. W ciągu jednego roku działalność ruchomej stacji rentgenologicznej, tj. od maja ub. roku zbadano 55.000 pacjentów. Przez kilka ostatnich dni przed okiem aparatu przewinęło się 7.000 robotników portowych. Szeroko zakrojona akcja walki z gruźlicą prowadzona jest z całą zaciętością. Tysiące dzieci, młodzieży — bezpłatnie podlegają badaniu i w razie potrzeby — kie-

rowane są na leczenie. Po zakończeniu pracy na terenie portu węglowego i drobnicowego ruchoma placówka przeniesie się do portu rybackiego. Przeprowadzając badania, nie należy zapominać o obowiązku przybycia na posiedzenie.

50 spółdzielczych sklepów mięsnych zaspokoii potrzeby Gdańska

Gdańska Spółdzielnia Spożywców prowadzi sklepy wielobranżowe, w tym również i mięsne. W ub. okresie trudności w zaopatrzeniu ludności w mięso, Spółdzielnia przyczyniła się w wielkim stopniu do usprawnienia zaopatrzenia.

W celu ułatwienia zaopatrzenia ludności w mięso, w przyszłości kierownictwo Spółdzielni projektuje otwarcie dalszych sklepów. W trzecim kwartale br. przewidziano zwiększenie ilości placówek na terenie Gdańska do 50. (d)

Rozdział załączników do bonów pracowniczych na tłuszcz

W miesiącu maju przy rozdziale bonów tłuszczowych na m-c czerwiec, pracownicy, pobierający prócz bonów „PR” bony rodzinne, otrzymają dodatkowo załączniki do bonu pracowniczego. Rozdział bonów tłuszczowych Zakładu Pracy winny natychmiast wręczyć uprawnionym pracownikom, gdyż muszą one być zarejestrowane najdalej do dnia 20 bm. w sklepach, w których rejestrowano bony w maju na stoninę.

Rejestracja załączników w m-cu czerwcu winna odbywać się jednocześnie z rejestracją bonów czerwcowych, w terminie do dnia 25 maja br.

Sklepy rozdzielcze rejestrując załączniki do bonów na m-c maj wydają pierwszy kupon rejestracyjny. Przy rejestracji na m-c czerwiec — drugi kupon rejestracyjny załączników.

Rejestracja samych załączników na m-c czerwiec (bez bonów) pracowniczych jest niedozwolona.

Jednocześnie Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego zawiadamia, że w m-cu maju br. posiadacze bonów tłuszczowych kat. „PR” mogą pobrać w spożywczych sklepach rozdzielczych po 0,5 kg smalcu w zamian stoniny w drugiej dekadzie, na kupon Nr 11 i 3 na kupon Nr 12.

Zwraca się uwagę, że załącznik do bonu tłuszczowego pobrany już jeden z tłuszczów (stoninę) wydaje się w drugiej dekadzie na kuponie Nr 2 a w 3-ciej na kupon Nr 3) nie należy realizować drugiego kuponu na tłuszcz.

Krakowiacy i górale

Debiut Teatru Muzycznego Zw. Zaw. Muzyków

Powstanie nowego Teatru Muzycznego na Wybrzeżu jest faktem, który zostanie niewątpliwie gorąco powitany przez miejscowe społeczeństwo.

Gdański Teatr Muzyczny da 1-szy występ w dniu 1 maja br. w sali „Ognisko” we Wrzeszczu, wystawiając w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Ludowego komedioperę ludową w trzech aktach pt. „Krakowiacy i Górale”. Opera ta odznacza się prostotą formy. Melodie pełne wdzięku, świeżości, niezależnie od czasu, wечно piękne, żywe — tak samo dziś, jak przed blisko 150-ciu laty.

W chwili obecnej nie możemy żądać od Teatru Muzycznego i jego artystów osiągnięcia rzeczy niemożliwych: zupełnego zżycia się z epoką i duchem dzieła Kurpińskiego i Kamińskiego. Sądzimy jednak, że rysunek sylwetek scenicznych był wyrazisty. Większość solistów wykazała w swej grze bardzo dużo dobrej woli, zapалу i inteligencji. Reżyseria A. Raczkowskiego — dobra. Najważniejsze, że nie było „dziur” w akcji.

Piorun zabił dwie krowy

Gwałtowna burza, jaka przeszła w dniu 6 bm. na Wybrzeżu, spowodowała straty nie tylko w sadach i polach, lecz również w inwentarzu zwierząt. M. in. na Oruniu piorun uderzył w 2 krowy, zabijając je na miejscu. Właściciel — ob. Wł. Kończak poniósł poważną stratę. Zabite krowy oddawiono do Rzeźni Miejskiej.

Mimo swej prostoty, widowisko „Krakowiacy i Górale” nie jest łatwe do wykonania. Ważną rolę odgrywa tu kapelmistrz. Przypadła ona w udziale b. kapelmistrzowi Opery Warszawskiej Bolesławowi Lewandowskiemu, który przedstawił widowisko w formie jasnej i zwartej, nie rozlatującej się na części. Orkiestra grała w całości dobrze, wydobywając subtelności dynamiczne i precyzję techniczną. Niemniej, lecz za to świetnie brzmiący, wyrównany intonacyjnie, chór, był doskonały zwłaszcza w scenach finałowych. Nie gorzej wypadł balet. Kierownik słony choreograficznej, p. Nowowiejska skomponowała ładne tańce grupowe, pomijając stereotypowe kombinacje. Dekoracje p. Olechowskiej — przekonujące.

Przedstawienia „Krakowiaków i Górali”, nie są dla miejscowej publiczności, szczerze lubiącej i gwałtownie się do tego rodzaju sztuki, wyłącznie rozrywką, ale cennym, znacznie więcej — są świadectwem naszej kultury muzycznej na Wybrzeżu.

Cały bez wyjątku zespół Teatru Muzycznego wykazał swą rzetelną i pionierską pracę, że zasługuje na to, by odpowiedzialne czynniki zainteresowały się bliżej jego działalnością, i otoczyły go troskliwszą, niż dotychczas opieką.

Licznie zgromadzona publiczność przyjęła operę i wykonawców bardzo serdecznie, nagradzając ich rzeszłymi oklaskami.

rowane są na leczenie. Po zakończeniu pracy na terenie portu węglowego i drobnicowego ruchoma placówka przeniesie się do portu rybackiego. Przeprowadzając badania, nie należy zapominać o obowiązku przybycia na posiedzenie.

Zebranie opiekunów społecznych

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej m. Gdańska komunikuje uprzejmie, że dn. 13 bm. o godz. 15-tej, w lokalu Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, przy ul. Korzennej (Ratusz Staromiejski), odbędzie się posiedzenie Komisji Opieki Społecznej i odprawy opiekunów społecznych. Prezydium MRN prosi Opiekunów Społecznych o obowiązkowe przybycie na posiedzenie.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Srebrna Szkatulka”.
Teatr Kameralny w Sopocie — nieczynny.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Maria Stuart” — Słowackiego.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Noc w Casablance” — 16, 18, 20.
Gdynia — Atlantic — „Krwawa Vendetta”, doz. od lat 14.
Gdynia — Goplana — „Wielkie życie”, doz. od lat 14.
Gdynia — Fala — „W pogoni za mężem”, doz. od lat 14.
Chylonia — Promień — „Swinarka i pastuch”, doz. od lat 10.
Sopot — Bałtyk — „Czwarty peryskop”, doz. od lat 14.
Sopot — Polonia — „Zielone lata”, doz. od lat 14.
Oliwa — Polonia — „On czy ona” — Poranek o 12 i 14 „Nowe pokolenie” — doz. od lat 8.
Wrzeszcz — Capitol — „Opowieść o prawdziwym człowieku”.
Wrzeszcz — Bajka — „Zapomniana Wiosna”, doz. od lat 14.
Gdańsk — Światowid — „Wielkie nadzieje”, doz. od lat 14. Początek seansów godz. 16, 18, 30 i 21.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na wtorek, 10. 5. 1949 r.
5.10 — Sygnał czasu. 5.15 — Strzeżenie wlad. porannych. 5.20 — Koncert. 8.00 — Dziennik poranny. 6.15 — Muzyka rozrywkowa. 6.30 — Gimnastyka. 6.40 — Muzyka. 6.55 — Program dnia. 7.00 — Wiadomości dziennika porannego. 7.15 — Przegląd prasy studenckiej. 7.20 — Muzyka poranna. 8.00 — Strzeżenie wiadomości dziennika porannego. 8.05 — Aud. dla kobiet. 8.15 — Muzyka. 8.35 — Wszelchnia radiowa. 8.55 — „Daleko od Moskwy”. 9.15 — Odczytanie programu lokalnego. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiadomości dziennika południowego. 12.15 — Muzyka rozrywkowa. 12.20 — Audycja dla wsi. 12.50 — „Z naszych piskli”. 13.20 — Szarynka PCK. 13.30 — Muzyka obywatelska. 14.00 — Audycja dla chorych. 14.15 — Koncert Muzyki Polskiej. 14.50 — Informacja. 14.55 — Wiadomości miejscowe. 15.10 — Koncert solistów. 15.30 — „Zyt leniuszek Pasirbuszek” aud. dla dzieci. 15.50 — Muzyka rozrywkowa. 16.00 — „Archiep lag ludzi odzyskanych”. 16.20 — Koncert ze Szczecina. 16.45 — Przekrój tygodnia. 17.00 — II Dziennik południowy. 17.15 — Folklor czeski. 17.45 — Audycja literacka. 18.05 — „Słucha Polskę”. 18.20 — Miniaturowe Kwarteto. 18.30 — Kompozycje Rossyjskie. 18.45 — II Dziennik południowy. 19.00 — Muzyka rozrywkowa. 19.15 — Festiwal Muzyki Ludowej. 20.20 — „Z życia Rosmuni”. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.30 — Muzyka. 21.40 — Koncert symfoniczny. 22.40 — Felieton. 23.35 — Codzienny przegląd wydarzeń. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Koncert solistów. 23.50 — Program na dzień następny.

Ze względów techniczno-redakcyjnych „GŁOS MŁODYCH” ukaże się w środę, dnia 11 bm.

GŁOS SPORTOWY

Wynik meczu pierwszych reprezentacji taki sam jak rezerw Polska-Rumunia 1:2 (0:2)

BUDAPEST. W między państwowym meczu piłki nożnej rozegranym między pierwszymi reprezentacjami Polski i Rumunii zwycięstwo odniosła drużyna rumuńska w stosunku 2:1 (2:0). Mecz odbył się wobec 20 tysięcy widzów, wśród których byli obecni członkowie rządu rumuńskiego z premierem Grozą na czele oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

W pierwszej połowie meczu Polacy grali słabo. Linia ataku zdeorganizowana została brakiem Cieślaka, który zniesiony został z boiska z powodu kontuzji. W drugiej połowie me-

czu drużyna Polski zagrała bardzo dobrze, lecz napastnicy strzelali mało skutecznie.

Sędzia węgierski Danko nie uznał bramki strzelonej przez Polaków.

Igrzyska sportowe młodzieży szkolnej Wybrzeża

Z inicjatywy Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego odbędzie się w dniu 12 czerwca pod protektorem ministra oświaty Dr Stanisława Skrzyszewskiego wielkie Igrzyska Sportowe młodzieży szkolnej. W skład Komitetu Honorowego wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele życia politycznego, społecznego, pedagogi-

cznego i gospodarczego Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Na całość pokazów złożą się między innymi masowe popisy gimnastyczne i taneczne, jak również zawody sportowe.

W Igrzyskach weźmie bezpośredni udział 4 tysiące młodzieży szkolnej.

W skład Komitetu Wykonawczego wchodzi: przedstawiciele Kuratorium, ZMP, SP, ZHP, jak również prasy, radia, filmu itd.

Szkolne Igrzyska Sportowe są największą imprezą sportową młodzieży szkolnej Wybrzeża. Będą one jednocześnie uroczystym zakończeniem roku szkolnego, jak również egzaminem fizycznej i zdyktowania młodzieży.

Igrzyska pomyślane są jako radosne święto młodzieży, w którym weźmie udział całe społeczeństwo Wybrzeża.

Podobne igrzyska odbędą się w terminie późniejszym na terenie całego Województwa.

ZS Grom organizuje wielki turniej piłki siatkowej

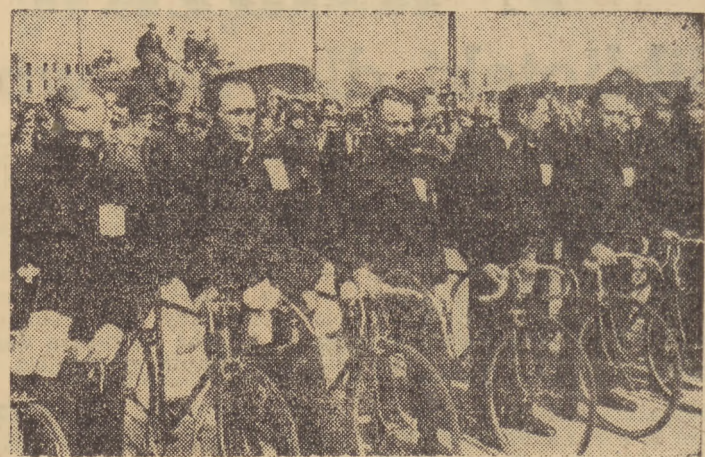
Jak nas informuje kierownictwo ZS „Grom”, czynione są obecnie przygotowania do Wielkiego Turnieju Piłki Siatkowej kobiet z udziałem wszystkich finalistek mistrzostw Polski.

Do zawodów tych staną następujące drużyny: „Unia” (Chemia) Łódź — tegoroczny mistrz Polski, AZS Warszawa — wielokrotny mistrz Polski, „Spójnia” Warszawa i rewelacja ostatniego sezonu ZS „Kolejarz” „Grom” Gdynia — wice mistrz Polski.

Ze względu na wyrównany poziom wszystkich drużyn, biorących udział w Turnieju, spotkania te zapowiadają się bardzo interesująco.

Będzie to ostatnia próba naszej kadry reprezentacyjnej przed wyjazdem na mecz międzypaństwowy z Rumunią.

Na zawodach będzie obecny kapitan sportowy PZKSS inż. Wirszyło, który na podstawie formy, wykazanej przez poszczególne zawodniczki ustali ostateczny skład zespołu udającego się do Bukaresztu.



Czotowi zawodnicy polscy (do sprawozdania na stronie 1-jej).

NASI CZYTELNICZY PISZĄ:

Gazownia Miejska w Elblągu a akcja oszczędnościowa

W związku z prowadzoną w całym kraju akcją oszczędnościową napotyka się na wielu jeszcze marnotrawców. W Elblągu np. jak już zaobserwowałem kilka razy, przy ul. Nowowiejskiej pali się lampa gazo-

wa dosłownie cały dzień. Czy akcja oszczędnościowa nie dotyczy „Gazowni Miejskiej w Elblągu”?

Uważamy, że komentarz nie jest potrzebny. (Red.)

Sladem naszych wystąpień

W tym roku nastąpi generalna odbudowa radiowęzła w Łęborku

W odpowiedzi na naszą notatkę p. t. „Co na to Radiowęzeł w Łęborku”, Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia wyjaśnia:

„Wniosek na założenie głośnika w mieszkaniu ob. Czuby z mieszkającego w Łęborku przy ul. Grunwaldzkiej 8 został złożony w ostatnich dniach grudnia roku ub., a zatem w okresie sporządzania końcowych remanentów magazynowych za rok operacyjny 1948. Dlatego też wykonanie jego prośby musiało być przesunięte na rok 1949.

W roku bieżącym natomiast weszły w życie przepisy określające wyraźnie warunki przy budowie linii, od której mogą

być przeprowadzane instalacje głośnikowe do mieszkań prywatnych.

Koło budynku, w którym znajduje się mieszkanie ob. Czuby przechodzi linia radiowęzła — jest to jednak linia fiderowa o napięciu 220 volt, a zatem nie może być od niej odprowadzona instalacja głośnikowa.

Zgodnie z zatwierdzonymi planami generalnymi rozbudowa radiowęzła w Łęborku przewidywana jest dopiero w drugiej połowie roku bieżącego, kiedy też wybudowane zostaną nowe linie abonentkie i dopiero wtedy radiowęzeł w Łęborku będzie mógł zadość uczynić prośbie ob. Czuby.”

ODPOWIEDZI REDAKCJI

OB. GRZEGORZ ŚWIERCZYŃSKI. GDYNIA. Prosimy zgłosić się do redakcji — Dział Listów i korespondencji (godz. przyjęcia: codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 16—18-tej).

OB. LEON RUTKOWSKI — GDYŃSK. W Gdyni przy ulicy Korzeniowskiego 28 jest Liceum Sztuk Plastycznych, a w Sopocie przy ul. Westerplatte 24 — Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych. Warunki przyjęcia do Liceum — ukończone gimnazjum, do Wyższej Szkoły — ukończone studia średniego stopnia licealnego. W obu szkołach przyjęcie uwarunkowane jest zdaniem egzaminu z malarstwa i wiadomości o Polsce Współczesnej.

OB. ESEU i OB. FABIŃSKI. MIERZESZYN. Za nadstanie sprawozdanie pierwszomajowe dziękujemy. Z braku miejsca nie mogliśmy wykorzystać. Prosimy o dalszą korespondencję.

OB. JACEK CWDIAK, OB. OWO. Sprawę Waszą zajęliśmy się.

OB. ZBIGNIEW BALCERZAK. STARE POLE. Sprawę Waszą skierowaliśmy do kompetentnych czynników.

OB. JÓZEF PŁOTKOWSKI, GDYŃSK. Zdanie Wasze całkowicie podzielamy. W takich wypadkach nie należy stosować przymusu. Sprawę Waszą prześleliśmy do kompetentnych czynników.

PORTY PRACUJĄ

M/s „GEN. WALTER” i s/s „KOŚCIUSZKO” W GDYNI

Dnia 7 bm. do portu gdańskiego zawinął polski s/s „Kościszko” przywożąc 2327 ton ładunku. Statek ten kursujący na regularnej linii okrętowej łączącej Gdynię z portami Południowej Ameryki po wyładunku przysiężonej węgla, bawełny oraz skór, wyruszył w jeden rejs do Łubowa po rude żelazne. Po powrocie do Gdyni s/s „Kościszko” odejdzie na stocznię celem dokonania doraźnego przeglądu.

Dnia 8 bm. powrócił do Gdyni z 7-mio miesięcznego rejsu motorowiec „Gen. Walter”, który w styczniu r. skierowany został z Południowej Ameryki do Indii. M/s „Gen. Walter” przywiózł 3293 ton drobnicy, m. in. fibre, bawełnę, chemikalia.

POLSKI EKSPORT DO KRAJÓW BENELUXU

Po podpisaniu ostatniego układu handlowego z Holandią i Belgią znacznie wzrósł eksport polskich towarów do obu tych krajów. Obecnie oprócz węgla wysyłamy do Belgii i Holandii cement oraz inne różne wyroby przemysłowe.

Dnia 7 bm. holenderski statek „Julie Marie” zabrał z Gdyni do Belgii 266 ton drobnicy w tym węgla i szkło o-

raz polski motorowiec „Warmia” 702 tony drobnicy, głównie węgla, czechosłowackiej i polskiej w tranzycie z Czechosłowacją, sok owocowy i mączkę ziemniaczaną. W tym samym dniu holenderski Carilia opuścił Gdańsk z ładunkiem 110 standardów tarczy przeznaczonych dla Holandii.

POSTÓJ STATKÓW

w dniu 9 V. 49

GDYŃSK
Wolna Strefa — Śląsk pol., Olsztyn pol.
Kanał Portowy — Szwecja, Szw., Velma fin., Birte dun.
Basen Górnicy — Let-sunt fin., Cele franc., Nils Sture szwed., Kora fin., Fosli nor., Hafnia dun., Grypo fin., Voluntas, wt. Agot fin., Lisaker fin., Morpessa grec., Teresa Shaffino wt.

GDYŃSK
Nabrz. Angielskie — Kas-tor pol., Delta pol.
Nabrz. Szwedzkie — Niki-kołai Bagramian radz., Faltweg dun., Kolo-brzeg pol., Lechistan pol.

Nabrz. Duńskie — Car-

TOR WÓDNY
HEL, JASTARNIA
Na osł. toru wodnego Hel — Jastarnia, polska służba hydrograficzna wyłożyła ostatnio trzy pływki dziennie, nieświecące, w kształcie cygara, pomalowane w białoczerwono szachownicę, z czarnymi napisami na białym polu „J — 1”, „J — 2” i „J — 3”.

luna fin., Pantopores panam.
Nabrz. Holenderskie — Gundborg Segrel szw., Hanna szw., Point O’Keeni kand., Hedwig szwed.
Nabrz. Francuskie — Eli zabeth Merske dun., Komendant Laterjeure franc.
Nabrz. Polskie — Grana-da szwed., Czech pol., Lublin pol.
Nabrz. Rotterdamskie — Wanhild nor.
Nabrz. Indyjskie — Mal-niki fin., Stadt Arn-heim hol., Warta pol.
Nord Ost szw., Hede-ra szwed.
Nabrz. Amerykańskie — Gen. Walter pol., Christa alj., Irene elj., Kościszko pol., St. Croix dun.

Nabrz. Czechosłowackie — Tessa szwed., Sandor nor., Gamma szw.
Nabrz. Rumuńskie — Be-niowski pol., Calsa Hel-stenzen dun., Agia Vavarra grec.

Na horyzoncie

Strzeż się pociągu!



Przed dwoma tygodniami bu-downiczości pór-tu gdańskiego nie zwrócili uwa-gi na właściwe rozwiązanie ru-chu pociągów i kołowego na ob-szarze por-to-wym. Główna arteria tj. ul. Portowa i jej przedłużenie ul. Chrzanowskiego są przecięte torami kolejowymi aż w 4-ch miejscach. Co prawda odbudo-wany wiadukt usprawni znacz-nie komunikację kołową, nie mniej jednak ruch pieszzy bę-dzie nadal odbywać utartym szlakiem.

Przed kilku dniami u wylotu do portu wywieszono duże tablice, na których napis w czterech językach głosi, że przejazd kolejowy nie są strzeżone. W ten dość prosty sposób autorzy napisu chcą zwrócić się do siebie odpowiedzial-ności za ewentualne wypadki.

Przechodząc ul. Chrzanowskiego często można zauważyć następujące obrazy. Długi pociąg zatrzymuje się na prze-jeździe po czym rozpoczyna manewrowanie. Robotnicy spieszący w tym czasie na swoją zmianę nie chcą czekać i nie bacząc na ryzyko wska-kują na wagony i po buforach przechodzą na drugą stronę. Wystarczy drobne poślizgnię-cie lub gwałtowniejszy wstrząs wagonu, by któryś z przykątów znalazł się pod ko-lami. Za przykładem dorosłych idzie młodzież i dzieci.

Sprawa zabezpieczenia prze-jazdów kolejowych wymaga szybkiego załatwienia. Należa-łoby przede wszystkim ustalić rację mandatów karne dla „ryzykantów” i zwiększyć czuj-ność straży kolejowej na prze-jazdach. Byłoby to środki skuteczniejsze niż napisy, wy-wieszane choćby w 10-ciu naj-różniejszych językach. (8)

tej po południu kawiarnia była przepełniona niemieckimi oficerami. Francuzi nie chodzili tam. Plan operacji rozpracowali Pawełek, Grammont i Bibi, którego Pawełek żartobliwie nazwał „szefem sztabu”. — Bibi był w roku czterdziestym na froncie. Długo się nie mogli zgodzić, kto rzuci do kawiarni ręczne granaty. Pawełek nalegał, że to powinien zrobić on („wykonam to dokładnie”). Jednakże przyjęto plan Bibi. Był on świetnym kolarzem; postanowiono, że rzuci granat na oszklony taras przejeżdżając obok roweru. Wyzyskując panikę Grammont i Józef również z kolei rzuci granaty. Pawełek i siedmiu innych członków grupy będą kryć odwrót strzelając do Niemców, jeśli spróbują oni ścigać towarzyszy. Dowodzić będzie Pa-wełek, wszystkich ustawił na miejscach, da sygnał dla Bibi podnieść w górę gazetę. Grammont i Józef będą oczekiwali w malutkiej kawiarence na przeciwko „Royalu”. Pa-wełek ustawił się na narożniku, tam gdzie jest przystanek tramwajowy. Towarzyszka Ludwika będzie łączniczką.

Bibi przemknął obok kawiarni. Pawełek stał na rogu, czytał gazetę (Grammont i Józef opóźnili się). Po przejechaniu dwu kilometrów Bibi zawrócił, objechał na około i w dziesięć minut później znów ukazał się przed kawiarnią „Royal”. Pawełek podniósł gazetę. Bibi rzucił granat i popędził dalej; wydawało się, że całą postacią leży na sterze. Słyszał wybuchy, strzały. Nie myślał o niczym, myślał o jego nogi. Ocknął się w pracowni siodlarza, miał tu pozostać do rana. Nie mógł zmusić oka: co się dzieje z Józefem i Grammontem? Kto strzelał? Czy wszyscy uszli? Siodlarz leżał u siebie w domu, był chory, nie wiedział o wypadkach. A Ludwika ma przyjść dopiero rano.

Na jej widok Bibi krzyknął:

— Uszli cało?

Pokreśliła głową:

— Ładny mój konspirator! Wszyscy uciekli. Jedynie Pa-wełek jest ranny, ale zdołał oddać rewolwer Jakubowi... Ośmiu boszów zginęło w kawiarni, trzech rannych. Char-lot zastrzelił dwu boszów i policjanta. Pawełek albo zabił

albo ranił bosza, kiedy oni popędzili za Grammontem.

— Gdzie jest Pawełek?

— W szpitalu. Broni przy sobie nie miał, dokumenty ma dobre. Odwieziono tam jeszcze dwu — przechodnie... Klara była w szpitalu, powiedziała, że jest narzeczoną. Lekkarz naczelny był bardzo uprzejmy, albo nie podejrzewa, albo jest sympatykiem... Oświadczyli, że ranny został przy padkowo, wychodził właśnie ze sklepu... Rana jest poważ-na, ale lekarz mówi, że nie beznadziejna...

Pawełka operowano rano. Odzyskał przytomność koło południa. Strzelał do Niemca, który chciał uruchomić samochód, o tym pamięta dobrze... Następnie pamięta już mgliście — podbiegł Jakub, wziął rewolwer... Pawełek za niepokoił się: czy uszli inni?... Przyszła Klara, mówiła głupstwa, że go bardzo kocha, że wkrótce wesele, a po-chyliwszy się szepnęła: „Wszyscy uszli. Czternastu boszów i policjant. Lekkarz bardzo porządny, nie wyda”...

Uszli!... Pawełek od razu poczuł ulgę. Mocno zaczęła boleć rana (przodem nie odczuwał tego bólu). Siostra poprawiła kołdrę i cichutko powiedziała: „Obok pana leży Niemiec. Również był ranny wczoraj...” Pawełek nie widział twarzy Niemca. Z sąsiedniego łóżka rozlegały się miarowe jęki. Pawełek zapomniał o Niemcu. W oczach zjawiała mu się Żaneta; miała na piersiach bukiet jasnych fiołków parmeńskich, śpiewała sentymentalną piosenkę:

Ja pragnę wśród burz
mieć choćby trochę róż,
choć trochę twej miłości...

Następnie mama grała na fortepianie coś z Bacha. Szumiał szczytami drzew las. To — maquis. A latem — zwy-cięstwo. Ojciec dowodził maquistami. To dziwne — łóżko płynie jak po rzece, kołysze się niczym łódź... Dużo rzecz-nych lili... I Ofelia... Żaneta, nie odchodzi...

Nadszedł świt. Pawełek wystraszył się na widok łóżka, chorych. Potem zdał sobie sprawę — jest w szpitalu. Siostra dała mu termometr. Doktor mówił: „Aby tylko nie wzruszać się”...

(C. d. n.)

Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (183)

Obecnie nie wiedział, gdzie jest rodzina, starał się o tym nie myśleć. Pawełek przypominał mu syna: mój ma osiemnaście... Może również walczy?... Tamci mówią „czekać”... A jak tu czekać? Oddawać takich Niemcom?... W tego rodzaju sytuacji wiele się traci, jeśli się chce zachować wszystko. Rosjanie nie pożałowali Stalingradu i wygrali bitwę, a raczej można powiedzieć — wygrali wojnę... A chłopaczek dobry...

Pawełek z zachwytem opowiadał Grammontowi:

— Zaaprobował „Royal”. Nie zapuszczać transportu... Za miesiąc lub dwa — maquis.

Maquis — wyraz ten wydawał mu się cudowny: jak gdyby pachniał wrzosem, dziką różą, „południem”. Przed wojną w korsykańskim maquis, wśród gęstych, klujących krzaków chowali się po raz ostatni zbrojcy. A prawdziwi bandyci siedzieli w zacisznych gabinetach i nikt nie myślał o maquis. A teraz pojęcie to odżyło. Maquis tutaj w sercu Francji...

— Zobaczysz, maquis przyciągnie dziesiątki tysięcy. Nikt nie chce jechać do Niemiec. A w miastach trudno się chować. A poza tym — to prawdziwa wojna. Maquis... Grammont roześmiał się.

— Sądziysz, że wszyscy są takimi romantykami? Maquis — to błoto, deszcz, śnieg...

— Zapomniałeś — to odciski na nogach i wszy...

— To zimowanie w lesie...

— I zwycięstwo w lecie...

Kawiarnia „Royal” mieściła się na głównej handlowej ulicy miasta; od rana do wieczora panował tu tłok. O pią-